Rok VI. Nr. 45. Sosnowiec, niedziela 15 lutego 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 10, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki.

Zbrojny napad ukraińców pod Lwowem.

5-ciu rannych pod gradem kul.

LWÓW, 14. 2. Wśród pól wsi Gaje koło stacji Gaje - Czyżyków na linji kolejowej Lwów — Podhajce doszło do zbrojnego napadu, zorganizowanego niechybnie, jako akt zemsty przez wojskową ukraińską organizację.

Jak w swoim czasie donosiliśmy, w listopadzie ub. roku w okręgu wsi Gaje przeprowadzona była pacyfikacja. Dokonano tam szereg aresztowań wybitnych działaczy ukraińskich organizacyj wojskowych. Między innymi dr. Pańszczyna i adwokata dr. Marytczaka.

Aresztowań dokonywał z polecenia władz starszy przodownik Dowczyk.

Onegdaj przodownik Dowczyk przyjechał na stację Gaje pociągiem lwowskim o godz. 22 m. 30.

Na stacji przodownik Dowczyk najął sanie, w których zasiedli: gospodarz Wowk jako woźnica, nauczycielki miejscowe Ada Hompeszówna, Rozalja Lewkowicz, nauczyciel Karol Kirszner, oraz inwalida wojenny Hryńko Bohdan.

W odległości około kilometra od stacji sanie zjechały z traktu w pole, aby krótszą drogą naprzełaj dotrzeć do wsi Gaje.

Nagle z ciemności wyłoniła się banda około 8 ludzi, którzy rozpoczęli kanonadę rewolwerową. Padło około 50 strzałów.

Gospodarz Wowk zaciął konie i próbował uciekać. Za pędzącymi posypał się grad kul.

Skutki strzelaniny były straszne.

Przodownik Dowczyk został ciężko ranny dwiema kulami w szyję, nauczycielka Ada Hompeszówna odniosła nie mniej ciężką ranę w bok, gospodarz Wowk — również w bok i w obie nogi.

Inwalidzie Hryńko Bohdanowi jedna z kul przestrzeliła łopatkę, nauczycielka Lewkowicz została lekko ranna w rękę.

Trzy pierwsze ofiary napadu znajdują się obecnie w stanie beznadziejnym w szpitalu we Lwowie.

Zawiadomione o napadzie władze bezpieczeństwa we Lwowie wysłały niezwłocznie pościg.

Specjalna lokomotywa i dwa wagony przywiozły na miejsce 25 posterunkowych i kilku wywiadowców pod komendą nadkomisarza Szwarca.

Równocześnie z drugiej strony wyruszyła ekspedycja wywiadowców i policji na automobilach.

Obława trwa.

W związku z napadem aresztowano następujące osoby: Romana Romanowa, lat 19, studenta ukraińskiej szkoły handlowej, Piotra Michalicko ucznia seminarjum, lat 21, oraz Mikołaja Raduka lat 22, również seminarzystę.

Prokurator domaga się surowej kary

dla uczestników spisku na życie marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA, 14. 2 (wł.) Dziś został wznowiony proces o spisek na życie marszałka Piłsudskiego. Po przesłuchaniu szeregu świadków wygłosił mowę prokurator, który rozpoczął swoje przemówienie od historji partji PPS. W r. 1914 stał na czele partji marszałek Piłsudski, który był jednym z założycieli „Robotnika“. W roku 1906 nastąpił rozłam. Okazało się, że partja nie dąży do niepodległości polskiej, która to idea była myślą przewodnią marszałka Piłsudskiego.

Wystąpili z niej wówczas marszałek Piłsudski, premjer Sławek, Mirecki i inni. W roku 1928 powstał nowy rozdźwięk w łonie PPS. i rozpoczęła się walka z marszałkiem Piłsudskim, który dążył do oczyszczenia Polski z warcholstwa i partyjnictwa. PPS. utraciła przywileje w samorządach, a kasy chorych zostały odpartyjnione. Zaczyna się tworzyć kursy milicji, dysponuje bronią, posługuje się terorem i gwałtem.

Kongres krakowski nawołuje społeczeństwo do walki z rządem i domaga się ustąpienia prezydenta Rzplitej. Na tym podkładzie zrodziła się idea zamachu. W sprawie tej nie ma cienia prowokacji. Zarówno Świdek Purzycki, jak i Żrubik i Tulo, należeli do partji, a w ostatniej chwili cofnęli się przed niecnym planem zamachu.

Prokurator przedstawił katastrofalne skutki dla państwa w razie udania się zamachu i dlatego zażądał jaknajsurowszego ukarania winnych.

Z kolei zabrał głos obrońca adw. Szumański, który oświadczył, że Jagodziński nie mógł planować zamachu na marszałka Piłsudskiego, do którego, jako to oświadczył przed sędzią śledczym, czuje wielki sentyment.

Obrońca zwrócił się z apelem do sądu i prosił o uniewinnienie oskarżonych. Wyrok uniewinniający pozwoli wykazać, że nie było przygotowanego zamachu na pierwszego obywatela Rzplitej. Adwokat Szumański skończył swe przemówienie słowami:

„Każdy wolny obywatel reprezentuje honor państwa, a każdy skazany tworzy ciemną plamę“.

Następnie przemawiali obrońcy: mecenas Benkiel i mecenas Rudziński.

Dalszy ciąg procesu odbędzie się jutro. Wyrok spodziewany jest w późnych godzinach wieczorowych.

Po skazaniu mjra Kubali.

WARSZAWA, 14. 2. (wł.) Majorowi Kubali, skazanemu na rok więzienia i degradację za obrazę przełożonych władz wojskowych, popełnioną przez pisanie obraźliwych anonimów, przysługuje w ciągu 3 dni prawo wniesienia zażalenia nieważności lub odwołania.

Następnie w myśl ustawy mjr. Kubala po 3 dniach musi pisemnie uzasadnić i umotywować zażalenie.

Po upływie dni 8 sprawa przejdzie do sądu najwyższego, gdzie rozprawy należy oczekiwać w ciągu 1 lub 2 miesięcy.

Gdy wyrok sądu najwyższego zapadnie, mjr. Kubali przysługiwać jeszcze będzie prawo do łaski prezydenta Rzplitej dla złagodzenia kary.

Nowa gorączka złota opanowała Amerykę.

WINNIPEG, 14. 2. W Ameryce wybuchła nowa faza gorączki złota, na wzór tej, jaka w swoim czasie ogarnęła ludzkość w związku z pokładami złota na Alasce i w Kalifornji.

Na płn.-wschodzie Kanady, w górach Livingstone, w Dabuj, w odległości 800 km. od Vancouver, na granicy Stanów Zjednoczonych — odkryto żyły złota i platyny. Na wiadomość o odkryciu utajonych skarbów bogactwa — powstało w Ameryce ogromne poruszenie śród bezrobotnych. Olbrzymie rzesze poszukiwaczy złota i platyny wyruszyły już do gór Livingstone. Szosy, prowadzące do pokładów nowego bogactwa zawalone są samochodami, w których z ogromnym pośpiechem ciągną masy nowych koczowników.

3.000 górników zamknięto w podziemiach płonącej kopalni

MOSKWA, 14. 2. Jak donosi prasa sowiecka, w Chinach podczas wybuchu w kopalni fuczimskiej zginęło zgórą trzy tysiące robotników.

Taka duża liczba ofiar spowodowana została tem, że administracja kopalani, obawiając się przerzucenia ognia do innych szybów, kazała zamknąć wszystkie wejścia do palącego się szybu. (PAT).

SĄD DORAŹNY NA JARMARKU

Krwawa rozprawa ze złodziejem.

WILNO, 14. 2. Znany kieszonkowiec Abram Mendelewicz wybrał się do Dukszt na jarmark, w nadziei że dobrze się tam obłowi.

W pewnej chwili spostrzegł, że jakiś chłop, który sprzedał właśnie dwie krowy, chowa pieniądze zawinięte w chustkę do kieszeni. Mendelewicz zręcznie wyciągnął węzełek z pieniędzmi i chciał się już ulotnić.

Manewr złodzieja zauważył mieszkaniec Dukszt, Bublejewski i przytrzymał złodzieja. Wzburzeni chłopi rzucili się na Mendelewicza z pięściami, batami i kłonicami, bijąc go niemiłosiernie.

Z rąk tłumu wyrwała go policja. Lekarz stwierdził połamanie żeber, ręki i ciężkie potłuczenie głowy.

Abdykacja króla Alfonsa.

Premjer Berenguer podał się do dymisji.

PARYŻ, 14. 2. Według doniesień nadchodzących z Madrytu sytuacja polityczna w Hiszpanaji komplikuje się coraz bardziej.

Wczoraj wieczorem krążyły na giełdzie madryckiej pogłoski, iż król Alfons XIII nosi się z zamiarem abdykowania na rzecz szwagra królewskiego Don Carlosa de Bourbon, b. generalnego kapitana Katalonji, a obecnie generalnego inspektora armji.

Wódz liberałów b. premjer hr. Romanones, który początkowo opowiadał się za wzięciem udziału w wyborach, przechyla się obecnie na stronę zwolenników bojkotowania wyborów.

Nocy dzisiejszej gen. Berenguer odbył konferencję z hr. Romanones, w wyniku której koła polityczne spodziewają się ważnych wydarzeń. Hr. Romanones odbył pozatem szereg konferencyj z wybitnymi politykami.

Ogólnie przypuszczają, że jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego premjer Berenguer złoży królowi dymisję gabinetu.

Misję tworzenia nowego rządu otrzymałby zapewne admirał Anzar. W skład nowego gabinetu weszliby: Romanones, Garcia i kilku przyjaciół politycznych ks. Alby.

POSIEDZENIE SEJMU.

WARSZAWA, 14. 2. (wł.) Plenarne posiedzenie sejmu zostało wyznaczone po 20 bm., na którem wejdzie pod obrady wniosek bloku bezpartyjnego, w sprawie reformy konstytucji.

W UZNANIU ZASŁUG.

KRAKÓW, 14. 2. (wł.) Zwrotniczy Wójcik, który spostrzegł złe nastawienie zwrotnicy i ostrzegł maszynistę przed grożącem niebezpieczeństwem, dzięki czemu katastrofa pod Krakowem nie przybrała większych rozmiarów, został wyróżniony i nagrodzony sumą 200 złotych.

SENSACYJNE ODKRYCIE WYWIADOWCÓW.

Skarby w szafie administratora domu.

WARSZAWA, 14. 2. Podczas rewizji w mieszkaniu Mendla Zylbera, administratora domu nr. 71 przy ul. Nowolipki wywiadowcy urzędu śledczego znaleźli skarby, przedstawiające wartość około 200 tysięcy złotych.

Mianowicie: 4771 dolarów, 8 funtów angielskich, 6 piętnastorublówek w złocie, 8 dziesięciorublówek, 76 pięciorublówek, dwa złote medale „Za chrabrost", 25 sztuk złotych dwudziestomarkówek, 3 dziesięciokoronówki złote, 25 złotych pesetów, sztabkę złota długości 8,5 cm., następnie, również ze złota: 16 medaljonów, 11 łańcuchów, 5 broszek, 171 pierścionków, 28 kolczyków i wiele innych klejnotów.

Ponieważ p. Mendel Zylber nie wytłumaczył dość jasno pochodzenie tych przedmiotów, przewieziono je do urzędu śledczego.

ARESZTOWANIE ZNANEGO SPORTOWCA.

Tenisista z Łodzi w roli fałszerza weksli w Katowicach.

KATOWICE, 14. 2. Z polecenia władz sądowych aresztowano tu znanego sportsmena, pochodzącego z Łodzi, Aleksandra Bernsztoka.

P. Bernsztok przybył do Katowic przed wielu laty i zajął stanowisko dyrektora w firmie automobilowej „Autorekord", zajmując się poza tem intensywnie sportem, a zwłaszcza tenisem. W szeregu meczów międzynarodowych występował w charakterze sędziego i organizował szereg imprez sportowych na większą skalę.

Bernsztok aresztowany został za oszustwa, jakich dopuszczał się od kilku lat, wystawiając fikcyjne weksle i podpisując żyrantów, którzy wogóle nie istnieli. Suma, na którą Bernsztok popełnił oszustwa nie jest na razie ustalona, ponieważ na razie nie wszyscy poszkodowani zgłosili się do sądu.

Nr. E. 805/30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie I-go rewiru A. Raczmański, zamieszkały w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej Nr. 37 na żądanie wierzyciela Banku Śląskiego i innych podaje do wiadomości, że w dniu 18 maja 1931 r. od godz. 10 rano w Sali Posiedzeń Sądu Okręgowego w Sosnowcu, odbędzie się sprzedaż drogą licytacji nieruchomości miejskiej, położonej w mieście Będzinie przy Zawale Nr. 40 własności Arona i Chaji Sury małż. Zajdner i Kałmy Grankiewicza, składającej się z połowy jednopiętrowego domu murowanego z cegły o 7-miu ubikacjach mieszkalnych i 3-ch piwnicach, oficyny murowanej z cegły 4-ro piętrowej o 28-miu ubikacjach mieszkalnych, oficyny murowanej z cegły 2-ch piętrowej o 16 ubikacjach mieszkalnych, komórek drewnianych, ustępów drewnianych i śmietnika.

Wszystko szczegółowo opisane w protokule zajęcia z dnia 17 lipca 1930 r.

Nieruchomość ta ma urządzoną Hipotekę w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Będzinie pod Nr. 498 w dzierżawie, ani zastawie nie jest i sprzedana będzie w całości.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 90000 zł. Reflektanci winni złożyć wadjum w wysokości 10 proc. szacunku.

Protokuł opisu i oszacowania może być przeglądany w Kancelarji Komornika, a na dwa tygodnie przed licytacją w Kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Komornik sądowy A. **RACZMAŃSKI.**

Nr. E. 806/30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie I-go rewiru A. Raczmański, zamieszkały w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej Nr. 37 na żądanie wierzyciela Banku Śląskiego i innych podaje do wiadomości, że w dniu 18 maja 1931 r. od godz. 10 rano w Sali Posiedzeń Sądu Okręgówego w Sosnowcu, odbędzie się sprzedaż drogą licytacji nieruchomości miejskiej, położonej w mieście Będzinie, przy ul. Zawale Nr. pol. 40 należącej do Arona i Chaji Sury małż. Zajdner, składającej się z połowy jedno piętrowego domu murowanego z cegły o 4-ch ubikacjach mieszkalnych i sklepu frontowego na parterze i piwnic: oficyny murowanej z cegły 3-ch piętrowej o 14 ubikacjach mieszkalnych i jednej dużej ubikacji na parterze w której urządzony jest warsztat blacharski: przybudówki drewnianej o jednej ubikacji mieszkalnej, stajni murowanej i komórek drewnianych.

Wszystko szczegółowo opisane w protokule zajęcia z dnia 17 lipca 1930 r.

Nieruchomość ta ma urządzoną Hipotekę w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Będzinie pod Nr. 744, w dzierżawie, ani zastawie nie jest i sprzedana będzie w całości.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 25.000 zł. Reflektanci winni złożyć wadjum w wysokości 10 proc. szacunku.

Protokuł opisu i oszacowania może być przeglądany w Kancelarji Komornika, a na dwa tygodnie przed licytacją w Kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Komornik sądowy A. **RACZMAŃSKI.**

E. 2037/30

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie I-go rewiru A. Raczmański, zamieszkały w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej Nr. 37 obwieszcza, że w dniu 18 maja 1931 r. o godz. 10 w Sali Posiedzeń Sądu Okręgowego w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż nieruchomości miejskiej położonej m mieście Będzinie przy ul. Nowej oznaczonej Nr. Hip. 502 należącej do Ottona Rydla, Ewalda Wiktora Stanisława Rydla, Henryka Ottona Rydla i Lidji Małgorzaty Roman na zaspokojenie pretensji wierzycieli: Abrama Niemca w sumie 18000 zł. i Maksa Gloecera w sumie 9913 zł. z proc. i kosztami zasądzonych od Henryka Rydla wyrokami Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Nieruchomość powyższa składa się z działka ziemi o przestrzeni 7817.7 mtr. kw. budynku murowanego z cegły służącego za magazyn dług. 29 mtr. 50 cm. szerokości 13.9 mtr. i wysokości 7.5 mtr. z przybudówkami murowanemi: jedna o 2-ch ubikacjach służąca za kantor i druga przybudówka mieszkalna o 3-ch ubikacjach: następnie na placu pobudowane są: barak z drzewa częściowo murowany, komórki, szopa zbudowana z desek oraz ustępy drewniane; wszystko szczegółowo opisane protokule zajęcia z dnia 15 stycznia 1931 r.

Nieruchomość ta ma urządzoną Hipoteke w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Będzinie pod Nr. 502 i oddana została w dzierżawę Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego do 31 maja 1932 r. na warunkach aktu z dnia 31 maja 1929 r. Nr. rep. 686 notarjusza Szrettera w Będzinie i sprzedana będzie w całości.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 200000 zł. Reflektanci winni złożyć wadjum w wysokości 10 proc. szacunku.

Protokuł opisu i oszacowania może być przeglądany w Kancelarji Komornika, a na dwa tygodnie przed licytacją w Kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Komornik sądowy A. **RACZMAŃSKI.**

E. 85/30

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie I-go rewiru A. Raczmański, zamieszkały w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej Nr. 37 obwieszcza, że w dniu 18 maja 1931 r. o godzinie 10 rano w Sali Posiedzeń Sądu Okręgowego w Sosnowcu, odbedzie sie sprzedaż drogą licytacji nieruchomości miejskiej położonej w mieście Będzinie, przy ul. Kościuszki Nr. pol. 28 należącej do 1) Władysławy Józefy Pogorzelskiej w 2/16 częściach, Marjanny Bronisławy Pogorzelskiej w 2/16 częściach, Józefa Wacława Pogorzelskiego w 2/16 częściach, Franciszka Michała Pogorzelskiego w 2/16 częściach, Ignacego Piotra Pogorzelskiego w 2/16 częściach, Stanisławy Juljanny Pogorzelskiej w 2/16 częściach, Józefy Jadwigi Froelichowej w 1/16-ej części i Henryki Janiny Cieplak w 1/16 części wszyscy niepodzielnie co do przestrzeni jednej niepodzielnej połowy bez budynków i 2) Marjanny Bronisławy Sadkowskiej w 3/12 częściach, Ignacego Piotra Pogorzelskiego w 3/12 częściach, Stanisławy Julianny Olszenko w 3/12 częściach, Jadwigi Józefy z Cieplaków Froelich w 1/12 części, Antoniego Melchiora Cieplaka w 11/12 części — wszyscy niepodzielnie co /12 części i Henryk Janiny Cieplak wdo przestrzeni drugiej niepodzielnej połowy i wszystkich w nieruchomości budynów, na zaspokojenie pretensji Stefana Froelicha w sumie 10000 zł. z proc. i kosztami, zasądzonej od Henryki Cieplakówny wyrokiem Sądu Okręgo ego w Sosnowcu z dnia 20 sierpnia 1929 r. Nr. C. 381.

Nieruchomość powyższa składa się z działka ziemi ogólnej przestrzeni 983 sążni, oficyny piętrowej murowanej z cegły o 10-ciu ubikacjach mieszkalnych, oficyny piętrowej murowanej z cegły o 3-ch ubikacjach mieszkalnych i 1 ubikacji w której mieści się chlew, budynku murowanego z cegły o jednej ubikacji w której urządzony jest warsztat ślusarski, komórek murowanych, stodoły murowanej, szopy drewnianej, komórek drewnianych i studni obecnie nie czynnej.

Nieruchomość ta ma urządzoną Hipoteke w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Będzinie pod Nr. 412 w dzierżawie ani zastawie nie jest i sprzedana będzie w całości.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 150000 zł. Reflektanci winni złożyć wadjum w wysokości 10 proc. szacunku.

Protokuł opisu i oszacowania może być przeglądany w Kancelarji Komornika, a na dwa tygodnie przed licytacją w Kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Komornik sadowy A. **RACZMAŃSKI.**

PPS.-LEWICA JEST PARTJĄ NIELEGALNĄ.

Ogłoszenie ministra spraw wewnętrznych.

W dniu wczorajszym na murach stolicy i w kraju ukazały się rozplakatowane ogłoszenia ministra spraw wewnętrznych, w których PPS.-lewica uznana została za partję nielegalną. Procesy tej partji w Sosnowcu i innych miastach wykazały, że PPS.-lewica jest partją zbliżoną w swej ideologji do partji komunistycznej.

Ogłoszenie wzywa obywateli do nienależenia do partji i do niebrania udziału w jej pracach. Podobne ogłoszenia rozplakatowane zostały i w Zagłębiu.

KOŃ NAŁADOWANY ELEKTRYCZNOŚCIĄ

wykrywa uszkodzenia kabla.

W osobliwy sposób zostało wczoraj w śródmieściu Wiednia wykryte uszkodzenie elektrycznego kabla podziemnego, które łatwo mogłoby było mieć

poważne następstwa.

Przed jednym z domów zatrzymał się wóz, z którego zrzucano koks dla prywatnego składu opału. Wóz był zaprzężony w parę ładnych ciężarowych koni. Przechodzący tamtędy członek straży pożarnej, Józef Kody,

wielki miłośnik koni,

nie mógł się powstrzymać aby nie pogłaskać stojącego bliżej chodnika kasztanowatego wałacha. W tej chwili jednak poczuł lekki wstrząs, jakby od prądu elektrycznego. Powtórzył swój ruch, z takim samym skutkiem. Kody natychmiast zorjentował się, że koń prawdopodobnie stoi na miejscu,

naładowanem elektrycznością

z powodu nadwyrężenia podziemnego kabla.

O swojem spostrzeżeniu zawiadomił on telefonicznie elektrownię, której pogotowie po przybyciu na miejsce istotnie stwierdziło uszkodzenie kabla.

Ideały bezpaństwowe.

Zaciekłość partyjna i nienawiść do marszałka Piłsudskiego doprowadziły endecję do kompletnego wyzbycia się nawet resztki tych podstaw ideologicznych, na których stronnictwo to niegdyś rosło i rozwijało się.

Ktokolwiek zna choć trochę historję tego stronnictwa, dzieje jego publicystyki, zasady, które ongiś głosiło, ten nie mógłby się spodziewać, że właśnie z szeregów tego stronnictwa wyjdzie obrona ideałów bezpaństwowych w wychowaniu narodowem. Jeśli zaś chodzi o osoby, to najmniej zdawałoby się — powołana do obrony tego rodzaju „ideałów“ jest posłanka Gabrjela Balicka, wdowa po ś. p Zygmuncie Balickim, jednym z twórców ideologji dawnej narodowej demokracji.

W głośnej ongiś broszurze p. t. „Egoizm narodowy“ Zygmunt Balicki postawił typ żołnierza — obywatela jako ideał wychowania narodowego. W ideale tym tkwiły, oczywiście, te właśnie pierwiastki, na które niedawno wskazywał minister Czerwiński, gdy mówił w sejmie, że rezultatem wychowania w duchu państwowym ma być obywatel przygotowany fizycznie i moralnie do ofiarnej służby dla państwa. To jest właśnie typ żołnierza —obywatela, o którym pisał i mówił ongi Zygmunt Balicki.

W tejże broszurze uczył Zygmunt Balicki, że interes narodu stawiać należy nadewszystko.

Dziś minister Czerwiński mówi, że „dobro państwa postawić należy ponad wszystko“. Bo czyż państwo nie jest dobrem najwyższem narodu polskiego i jego interesem najżywotniejszym?

Gdyby żyli dzisiaj Zygmunt Balicki i Jan Popławski, znaleźliby oni niewątpliwie wspólny język z ministrem Czerwińskim, — nie znaleźliby go natomiast z dzisiejszym klubem narodowym i z posłanką Gabrjelą Balicką.

Mizerni epigoni dawnej narodowej demokracji, wystawiający dzisiaj jakieś ideały bezpaństwowego wychowania młodzieży! Po dwunastu latach istnienia niepodległości nie chca się z tym faktem pogodzić. Dla nich niema dziś jeszcze państwa polskiego, — nikogo nie trzeba uczyć spełniania wobec tego państwa obowiązków. O wychowaniu młodzieży mogą mówić, wpływ na nie wywierać wszyscy: kościół, rodzina t. zw. społeczeństwo, według swych najbardziej rozbieżnych dążeń i ideałów. Tylko idea państwowa — nie śmie przekroczyć progu szkoły polskiej... Państwo ma jeden wobec szkoły obowiązek: — budować gmachy, opłacać nauczycieli, bacząc pilnie, by ich „wolności obywatelskie“, choćby w działalności na rzecz komunizmu się wyrażające, w niczem nie zostały ukrócone... Oto „ideał wychowawczy“ endecji...

Pozatem „wychowanie narodowe“ ma jeszcze w tem się wyrażać, że szkoła ma być terenem najzupełniej wolnym dla agitacji przeciwrządowej i przeciwko marszałkowi Piłsudskiemu.

Tematu odzyskania przez Polskę niepodległości jakoś trudno w szkole ominąć. Niechże nauczyciel mówiąc w tej materji, sławi Wilsona, Clemenceau i Focha, Dmowskiego i Paderewskiego, gen. Weyganda, Hallera, Sikorskiego... Tylko, broń Boże, niewolno wspominać imienia Józefa Piłsudskiego... Bo to będzie... „agitacją partyjną“, działalnością „antynarodową“...

Trudno o większe absurdy.

Ideał wychowania bezpaństwowego, jaki wystawiać usiłuje klub narodowy, jest jednym jeszcze dowodem kompletnego zakłamania się tego stronnictwa i sprzeniewierzenia się własnym podstawom ideologicznym.

Jest on nonsensem, nie uznawanym przedewszystkiem przez samą młodzież.

Piszący te słowa zna fakt taki: — Jedna z instytucji wychowawczych katolickich w Warszawie wysłała swe pupilki na Górny Śląsk na wycieczkę krajoznawczą. Jako prezesowa tamtejszych instytucyj katolickich, nad dziewczętami przybyłemi z Warszawy roztoczyła skrzydła swej opieki p. Wojciechowa Korfantowa. Oczywiście, pojawił się i p. Wojciech i. przemówił do dziewcząt. Myślicie, że mówił o dziejach Śląska, tej dawno oderwanej, a tak niedawno z Polską połączonej dzielnicy? Nic podobnego. P. Wojciech Korfanty wygłosił jedno ze swych szablonowych przemówień, w którem z błotem zmieszał rząd polski. Dziewczęta, które go słuchały, wyszły z sali przed ukończeniem tego „budującego“ przemówienia. Rozpłakały się — nie z rozczulenia, ale — ze wstydu i oburzenia. Ze wstydu, że Polska posiada takich „działaczów“, — z oburzenia, że właśnie na Śląsku prowadzi się agitację przeciwko rządowi polskiemu.

Walka o ideały bezpaństwowe, którą prowadzi klub narodowy, jest beznadziejna i zgóry przegrana.

Idea państwowa unosi się dzisiaj w powietrzu, — atmosfera, którą oddycha młodzież, jest nią nawskroś przesiąknięta Daremne są wysiłki tych, którzy chcieliby ideę państwową wypędzić z progów szkoły polskiej.

Asper.

Orędzie Ojca świętego.

W ubiegły czwartek Ojciec święty wygłosił przez radjo orędzie do wszystkich katolików świata. Należy zaznaczyć, że przemówienie ojca świętego w Polsce było bardzo źle słyszane, gdyż radjostacje sowieckie rozmyślnie przeszkadzały w transmitowaniu orędzia ojca świętego.

W przemówieniu swem papież oświadczył po łacinie, że jest niezmiernie szczęśliwy, iż może posłużyć się cudownym wynalazkiem Marconiego. Zwrócił się do wszystkich ludzi słowami pisma świętego: „Słysz o niebo co teraz powiem, słysz o ziemio słowa moich ust, słyszcie o ludzie wszyscy i nadstawcie uszu, ci wszyscy, którzy zamieszkujecie ten świat. Bądźcie zjednoczeni, wy bogaci i wy biedni! Słyszcie o wyspy i słyszcie wy wszystkie oddalone narody“.

Następnie zwrócił swe słowa do Boga: „Chwała Bogu w niebie i pokój ludziom dobrej woli na ziemi. Chwała Bogu, który użyczył ludziom takiej potęgi, że ich słowa prawdziwie sięgają krańców świata“. Wyraziwszy uczucie szczęścia, iż może być nazywany drogiem imieniem ojca, zwrócił się on do synów i do tych wszystkich, których Bóg poruczył jego opiece. Zwrócił się następnie do wszystkich kardynałów, patrjarchów i wysokich przedstawicieli kościoła z prośbą, ażeby byli wierni, trwali stale przy swem zadaniu, ponieważ zostali powołani na pasterzy bożej trzody. Następnie wezwał duchowieństwo, aby swym przykładem i swemi modlitwami mnożyło dzieła Zbawiciela. Następnie pozdrowił papież misjonarzy, jako dzielnych żołnierzy Chrystusa i dodał im otuchy, aby wytrwali na swych misjach, mimo ucisku i trosk.

Papież wezwał następnie wszystkich wiernych, aby wytrwali w wierze i w dobroci serca. Skierował swe słowa do niewiernych i dyssydentów, za których on codziennie do Boga się modli, ażeby ich oświecił. Rządzącym naczelnikom powiedział papież, iż mają władać ze sprawiedliwością i chrześcjańską miłością ku pożytkowi wiernych, a nie ku ich zgubie i powinni zawsze o tem myśleć, że przed Bogiem złożą rachunek. Poddanych zaś wezwał do posłuszeństwa, bogatych do chrześcjańskiej miłości, biednych do uczciwości i dobroci, robotników do braterstwa, do przyjaznych związków, do wzajemnego wspierania się i do tego, ażeby ich żądania były sprawiedliwe. Pracodawcom przypomniał, aby nie odmawiali tego, co jest sprawiedliwe, aby nie zważali na korzyści poszczególnych, tylko na dobro wszystkich.

Ostatnim w tem wyliczeniu, ale pierwszym „w zamiarze i w miłości naszego serca“, powiedział papież: „Niech dojdą nasze słowa do tych, którzy cierpią w bólach, troskach i przeciwieństwach, a szczególnie do was, którzy z powodu wrogów Boga i ludzkiego społeczeństwa tego rodzaju cierpienia znosicie, podczas, gdy my ślemy za was nasze modły i udzielamy wam — o ile to w naszej możności — naszej pomocy... Polecamy wam zachowywać chrześcjańską miłość i błogosławimy was w imię Chrystusa, którego namiestnikiem jesteśmy. „Przyjdźcie wszyscy którzy jesteście zmęczeni i smutni, a Ja was pokrzepię“. Wreszcie udzielamy „urbi et orbi“ i wszystkim tym, którzy na świecie mieszkają, z serca naszego apostolskiego błogosławieństwa, co czynimy w imię Ojca, Syna i Ducha świętego. Amen“.

Pensje dyrektorów i urzędników

monopolów i przedsiębiorstw państwowych będą zniżone.

W Warszawie odbyło się onegdaj plenarne posiedzenie klubu bloku bezpartyjnego.

W związku z zakończeniem prac budżetowych omawiano sprawę 15 proc. obniżki djet poselskich oraz art. 6 ust. skarb., upoważniającej rząd do ewent. obniżki płac urzędniczych o 15 proc. w wypadku, gdyby po wyczerpaniu wszystkich innych sposobów było to konieczne dla zabezpieczenia równowagi budżetowej. Plenum klubu bloku bezpart. zaakceptowało jednomyślnie stanowisko członków komisji budżetowej zajęte w powyższych sprawach jak również w kwestji 10 proc. dodatku do podatków, a w szczególności do podatku dochodowego od uposażeń służbowych, który to dodatek w praktyce wyraża się kwotą 35 gr. dla XII st. służb., 43 gr. dla XI st. służb., 98 gr. dla VIII st. służb. miesięcznie rosnąc progresywnie w stosunku do wysokości uposażeń.

Stanowisko to zajął klub w trosce o interesy rzesz pracowników państwowych, uważając, iż w ten sposób zmniejsza się możliwość obniżenia uposażeń o 15 proc. Według oświadczenia rządu, gdyby doszło do obniżki uposażeń o 15 proc., powyższy 10 proc. dodatek do podatku dochodowego od uposażeń służbowych, nie będzie pobierany.

Równocześnie plenum klubu na wniosek posła Wędziagolskiego zaaprobowano przez aklamację rezolucję, zgłoszoną na komisji budżetowej przez wicemarszałka Polakiewicza, treści następującej: „Sejm wzywa rząd, by wobec ciężkiego położenia gospodarczego poddał rewizji i obniżył koszty administr. i uposażenia przedewszystkiem zarządów i dyrekcji w przedsiębiorstwach państwowych zakł. kredytowych, przedsiębiorstwach samorządowych, ubezpieczalniach, monopolach i instytucjach nadzorowanych przez państwo. Wypłacanie tantjem, remuneracji, gratyfikacji (bilansowego) winno następować tylko w razie stwierdzenia faktycznego czystego zysku, przyczem suma wypłaconych w ciągu roku z powyższych tytułów kwot nie powinna przekraczać w zasadzie jednomiesięcznego uposażenia danego pracownika“.

Ogół posłów i senatorów BBWR mając większość decydującą, a ograniczając djety poselskie i uchwalając wyżej przytoczoną rezolucję, dał wyraz przekonaniu, iż dyrekcje, zarządy i rady nadz. różnych przedsiębiorstw i instytucyj państw. winny dostosować się w pierwszym rzędzie przez zmniejszenie otrzymywanych świadczeń do ogólnej tendencji oszczędnościowej rządu i społeczeństwa.

BBWR sądzi, iż za przykładem tym pójdą przedsiębiorstwa i banki prywatne, zmniejszając koszty administracyjne i uposażenie czynników kierowniczych, a unikając jednocześnie obniżki płac pracowników niższych i robotników, przez co przyczynią się do złagodzenia skutków obecnego kryzysu gospodarczego.

Stanowisko klubu BBWR, zmierzające do obniżki płac pracowników monopoli państwowych, banków, instytucyj nadzorowanych przez państwo itp. należy uznać za zupełnie słuszne.

Przed paru tygodniami „Expres Zagłębia“, omawiając akcję rządu w walce z drożyzną i kwestją zmniejszenia zarobków pracowniczych, na pierwszem miejscu postawił zasadę że przedewszystkiem rząd powinien przeprowadzić redukcje płac pracowników monopoli państwowych, banków, samorządów itp. instytucyj nadzorowanych przez państwo. Płace pracowników powyższych instytucyj są w stosunku do uposażeń urzędników państwowych niewspółmiernie wysokie. Ta różnica płac musi być usunięta i uposażenia pracowników tej kategorji należy zrównoważyć z płacami urzędników państwowych.

Propaganda idei pokoju przez inwalidów wojennych wszystkich krajów.

W dniu 16 bm. odbędzie się w Stuttgarcie posiedzenie plenarne zarządu głównego Ciamac'u (międzynarodowego zrzeszenia związków inwalidzkich) jednoczącego organizacje inwalidów jedenastu państw w tej liczbie Polski i Niemiec.

Tematem obrad będą sprawy propagowania idei pokoju powszechnego, oraz sprawy ostatnich nieporozumień polsko - niemieckich.

Jako przedstawiciel polskich inwalidów udaje się do Stuttgartu prezes związku inwalidów wojennych R. P. poseł Jan Karkoszka.

Fala zniżki cen.

Wyroby wełniane potanieją. -- Zniżka cen chleba.

Przeprowadzone ostatnio konferencje ze sferami gospodarczemi, jak również ożywiona dyskusja jaka się wywiązała po referatach wygłoszonych na temat zniżki cen, dały dowód, że uświadomione gospodarczo sfery kupieckie i przemysłowe przywiązują dużą wagę do światowego procesu spadających cen. Zdaniem sfer kupieckich Polska nie może się wyeliminować z tendencyj światowych, chociażby ze względu na swój eksport, który w wypadku gdyby ceny utrzymały się na niewzruszonym poziomie, znacznie zmalałby, a natomiast poważnie wzrósłby import, zagrażając rentowności poszczególnych przedsiębiorstw krajowych.

Obniżenie się cen wełny na ostatnich aukcjach londyńskich o 10 proc., odbiło się również w notowaniach cen wełny w okręgu bielskim.

W większym stopniu obniżyły się ceny przędzy, przyczem zniżka w odniesieniu do jakości średnich wynosiła 1 fr. szw. na 1 kg.

W związku z powyższem szereg firm krajowych przystąpił do rewizji swych cenników w celu obniżenia cen tkanin wełnianych, zarówno gładkich jak i modnych.

Na skutek obniżonych cen, jak również zbliżającego się sezonu letniego w końcu stycznia i w początkach lutego, ma miejsce zwiększenie się ożywienia tranzakcyj eksportowych na tkaniny wełniane i półweniane, zwłaszcza z krajami bardziej odległemi.

Należy zauważyć, że ma miejsce tendencja zniżkowa na chleb żytni 65 proc. którego ceny w poszczególnych miejscowościach za 1 kg. odpowiednio wynosiły: w Wilnie 37 gr., w Baranowiczach 33 gr., w Brześciu n.B 30 gr., w Łucku 30 gr., w Równem 31 gr., w Białymstoku 34 gr., w Lublinie 33 gr., w Tarnopolu 34 gr., w Stanisławowie 35 gr., w Kałużu 33 gr., we Lwowie 38 gr., w Borysławiu 39 gr., w Krakowie 37 gr., w Warszawie 40 gr., w Żyrardowie 35 gr., we Włocławku 31 gr., w Łodzi 33 gr., w Piotrkowie 30 gr., w Kielcach 34 gr., w Częstochowie 34 gr., w Radomiu 32 gr., w Sosnowcu 36 gr., w Katowicach 38 gr., w Mysłowicach 38 gr., w Poznaniu 40 gr., w Bydgoszczy 35 gr., w Toruniu 37 gr., w Grudziądzu 35 gr., w Gdyni 38 gr.

DZIEŁO O ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM I JEGO OKOLICY.

Powołane przed kilku miesiącami do życia towarzystwo naukowe Zagłębia Dąbrowskiego, rozpoczęło wydawać monografję Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy, odtwarzającą przeszłość dziejową wszystkich miejscowości powiatów: będzińskiego, olkuskiego, zawierckiego, historję górnictwa, zwyczaje ludowe, dawne legendy, pieśni itp.

Początkowe zeszyty, które już się ukazały, zaopatrzone licznemi i doskonałemi ilustracjami zawierają wiele bardzo ciekawych wiadomości wstępnych o Będzinie i jego mieszkańcach w przeszłości tak mało znanych dzisiejszemu pokoleniu, widoki zamku z różnych czasów i t. d.

Jak nas informują, monografja nosząca tytuł „Z przeszłości Zagłębia i okolicy“, ukazywać się będzie w zeszytach dwa razy w miesiącu, a obliczona jest na 800 stron druku i około 400 ilustracyj.

Przystępna cena prenumeraty, pozwoli każdemu na nabycie tak cennej książki, która powinna znaleźć się w rękach każdego zagłębianina, a przede wszystkiem we wszystkich szkołach, bibljotekach, stowarzyszeniach, organizacjach i t. d.

Imieniny marszałka Piłsudskiego.

Utworzenie komitetu uroczystości w Sosnowcu.

Dorocznym zwyczajem cała Polska obchodzić będzie w dniu 19 bm. uroczystość imienin marszałka J. Piłsudskiego.

Onegdaj w sali rady miejskiej w Sosnowcu, z inicjatywy związków strzeleckiego, legjonistów i podoficerów rezerwy odbyło się organizacyjne zebranie przedstawicieli różnych instytucyj i organizacyj, celem utworzenia lokalnego komitetu obchodu imienin marsz. Piłsudskiego w Sosnowcu.

Zebranie zagaił członek zarządu związku legjonistów p. **St. Janicki**, przewodniczył prokurator **M. Dobromęski**, sekretarzował nacz. **Gielniewski.**

Na wstępie zebrania krótkie okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes związku strzeleckiego, p. **W. Szenk**, poczem przystąpiono do wyboru komitetu honorowego, wykonawczego i poszczególnych sekcyj.

Do komitetu honorowego zostali wybrani: wiceprezes sądu okręgowego w Sosnowcu — p. Kucharski, prokurator M. Dobromęski, ks. prałat Raczyński, pułk. Glans, insp. pracy Federowicz, kom. kasy chorych p. Wąsowicz, insp. szkolny Luchawiec, kpt. Namysłowski, p. Kowalska, kom. Kuźniak, kom. Rzeczkowski, dyr. Hakenberg i nacz. Tryburcy.

Do komitetu wykonawczego: radca Janik, jako przewodniczący, H. Almstaedt — zastępca przewodniczącego, nacz. Gielniewski — sekretarz, insp. Federowicz — skarbnik, pprok. M. Rzadkiewicz, dyr. Pawłowski, p. Wrzeszczowa, p. Rzadkiewiczowa, kier. W. Szenk, major Ornowski, p. Toba, p. Nowara, dyr. Płocki i red. J. Oskólski.

Do sekcji finansowej: insp. Federowicz — przewodniczący, p. Szpineter — zastępca, p. St. Janicki, dr. K. Ryder, p. Wojtulewiczowa, p. Cholewa i p. Parys.

Do sekcji propagandowej: dyr. Kaczkowski przewodniczący, prof. Nawrocki, zastępca, dyr. Tański, pprok. Rzadkiewicz, kier. Szenk, p. Czarnomski, dyr. Pawłowski i nacz. Gielniewski.

Do sekcji technicznej: p. Toba— przewodniczący, p. Z. Nowara — zastępca, p. Szpineter, p. Balicki, kom. Iskra, p. Kogier, p. Kwas, mjr. Ornowski, p. Kędzierski, M. Wojtulewicz i prof. Dobrowolski.

Po wyborach omawiano sprawę programu uroczystości.

Wogólnych zarysach ustalono, że dnia 18 marca odbędzie się capstrzyk z udziałem straży, organizacyj przysp. wojskowego i wych. fizycznego i orkiestry; dnia 19 marca nabożeństwo, poranki w kinach, akademja w teatrze o charakterze popularnym, aby mogły w niej wziąć udział wszystkie warstwy miejscowego społeczeństwa; zbiórka uliczna na budowę sierocińca im. marsz. Piłsudskiego i sprzedaż nalepek.

Wieczorem miasto będzie iluminowane i orkiestry będą koncertować w kilku punktach miasta.

Ponadto zostaną urządzone zawody marszowe drużyn strzeleckich o puhar przechodni okręg. zw. legjonistów. Trasa: Sosnowiec — Będzin — Dąbrowa — Niwka —Sosnowiec.

Bezrobocie w Zagłebiu obejmuje 23075 osób.

Ogólny stan bezrobocia na terenie Zagłębia wynosi obecnie 23.075 osób, z czego w ewidencji P. U. P. P. zarejestrowanych jest 20.545 osób. W liczbie tej kobiet bezrobotnych jest 4452, a pracowników umysłowych 815 osób.

W porównaniu z ubiegłym tygodniem bezrobocie zwiększyło się o 105 osób, a to wskutek redukcji w różnych gałęziach przemysłu.

Częściowo zatrudnionych na terenie Zagłębia jest: na półtora dnia 1000 osób, na 3 dni 7179 osób, na 4 dni 175 osób, na 5 dni 4112 osób, razem 12.466 osób.

Przy robotach publicznych zatrudnionych jest 235 osób, w powiecie będzińskim 183 osoby i w pow. zawierckim 52 osoby.

Wypłacono zasiłków od dn. 26 stycznia do 1 bm. 6678 bezrobotnym. Zagranicę wyjechało 20 osób.

Smierć u progu domu.

Dwa wypadki w Sosnowcu.

Na kolonji walcowni hr. Renard w Sosnowcu zdarzył się tragiczny wypadek. 60-letnia Anna Grabowska poszła po wodę. Wracając z wiadrem, potknęła się i upadła, uderzając głową o stopień schodów. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Drugi wypadek zdarzył się wczoraj na ul. Czystej w Sosnowcu. Z domu nr. 1 wyszła na ulicę Florentyna Śliwińska, lat 60 i dostała nagle krwotoku. Zgon nastąpił w parę minut później, nim zdołano przedsięwziąć środki zaradcze.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Luty 15 Niedziela

Dziś: Faustyna i Jow.
Jutro: Juljanny P. M.
Wschód słońca: 6.52
Zachód słońca: 4.47

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 15 lutego.

10.15 Nabożeństwo z Poznania. 11.58 Sygnał czasu z warsz. obs. astr., hejnał z wieży Marj. w Krakowie, kom. meteorol., program na dzień bież. 12.15 Poranek symf. z filh. warsz. 14.00 Odczyt roln. p. t. „Mieszanki na parze“. 14.20 „Frankowe zaloty“. 14.30 Odczyt roln. „Z życia wsi“. 14.50 „Na dożynkach“. 15.00 Przemówienie na temat: „Położenie gospodarcze w rolnictwie“. 15.20 Słuchowisko ludowe „Na weselu“. 15.40 Program dla najmłodsz. i dla starszych. 16.10 Skrzynka pocztowa. 16.30 Muzyka z płyt framof. 16.40 Odczyt z Krakowa. 16.55 Muzyka z płyt gramof. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.40 Koncert ork. p. p. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Feljeton p. t. „Sens życia“. 19.40 Program na dz. nast. 19.45 Kom. „Z przed stu lat“. 19.50 Muzyka z płyt gramof. 20.00 Słuchowisko kabaretowe 20.30. Koncert popularny. 21.00 Audycja literacko - muzyczna. 22.00 „Pan Napis“. 22.15 Koncert. 22.50 Komunikaty: meteorol., polic., sportowy. 23.00 Muzyka taneczna i salon. z restauracji i sali Malinowej hotelu Bristol.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 16 lutego.

11.40 Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58 Sygnał czasu z warsz. obs. astr., hejnał z wieży Marj. w Krakowie, program na dz. bież. 12.10 Muzyka z płyt gramof. 13.10 Kom. meteorol. 15.00 Kom. gospodarczy. 15.35 Przegląd komunikacyjny. 15.50 Lekcja jęz. francuskiego. 16.15 Program dla dzieci. 1645 Muzyka z płyt gramof. 17.15 „Malarstwo polskie z przed stu laty“. 17.45 Tr. z Krak. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramof. 19.35 Program na dzień nast. 19.40 Pras. dziennik radjowy. 19.55 Muzyka z płyt gramof. 20.00 Pogad. muz. ze Lwowa. 20.30 Opera „Jaś i Małgosia“. 22.25 Feljeton p. t. „Teatr w Finlandji“. 22.50 Komunikaty: meteorol., polic., sport. 23.00 Muzyka tan. z hotelu „Polonja“.

KATOWICE.

Niedziela, 15 lutego.

10.15 Nabożeństwo z Poznania. 11.58 Sygnał czasu z warsz. obs. astr., hejnał z wieży Marj. w Krakowie, kom. meteorol., program na dzień bież. 12.15 Poranek symf. z filh. warsz. 14.00 Odczyt p. t. „Czy kościół jest wrogiem postępu?“. 14.20 Odczyty roln., muzyka. 15.40 Tr. z Warsz. Program dla dzieci. 16.10 Skrzynka pocztowa. 16.30 Intermezzo muzyczne. 16.40 Odczyt z Krakowa. 16.55 Intermezzo muzyczne. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy. 17.40 Koncert z Warszawy. 19.00 „Bery i bojki śląskie“. 19.25 Feljeton z Warszawy. 19.40 Rozmaitości, program na dz. nast., kom. T. P., przegląd widowisk 20.00 Słuchow. kabaretowe z Warszawy. 20.30 Koncert duetów z Warsz. 21.00. Aud. literacko - muz. z Warsz. 22.00 Feljeton z Warszawy. 22.15 Koncert z Warszawy. 22.50 Komunikat meteorol. z Warsz., program na dz. nast., kom. sport. 23.00 Muzyka tan. z Warsz.

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś w niedzielę wieczorem o godz. 8.15 — „MOJA PANNA MAMA“, komedja w 3 aktach Ludwika Verneuilla, przekład Włodzimierza Perzyńskiego.

W niedzielę popołudniu o godz. 4-ej ...EJ CHŁOPCZYK“, zawsze mile widziana farsa R. Praxyego ukaże się nieodwołalnie poraz ostatni.

Z Kielc.

(k) Osobiste. Z dniem 1 lutego b. r. objęła stanowisko p. o. kierowniczki 7-mio klasowej szkoły powszechnej żeńskiej w Opatowie, znana i niezmordowana działaczka w pracy społecznej na terenie Ostrowca i okolicy p. Aniela Zacharzanka, nauczycielka 7-mio klas. szkoły powszechnej im. marszałka Piłsudskiego w Ostrowcu.

P. Zacharzanka od kilku lat pracowała w związku strzeleckim w Ostrowcu, jako referentka wych. obywatelskiego to też Ostrowiec z żalem przyjął do wiadomości jej przeniesienie.

Na nowej placówce życzymy p. Zacharzance dalszej owocnej pracy, wierząc, że i w Opatowie poświęci się w dalszym ciągu pracy wych. obywatelskiego w związku strzeleckim.

(k) Kradzież. Z korytarza, wiodącego do mieszkania porucznika 4 p. p. leg. Zygmunta Turkowskiego, przy ul. Seminaryjskiej 29 w Kielcach — skradziono płaszcz wojskowy, wartości 200 zł.

(k) Z iście amerykańskim pośpiechem otrzymaliśmy wczoraj obszerny komunikat o poranku muzyczno - wokalnym, jaki odbył się w Kielcach w dniu 1 b. m., ku uczczeniu imienin prezydenta Rzplitej. Z powodu zmiany korespondenta, nie mogliśmy w odpowiednim terminie dać sprawozdania z tej uroczystości, obecnie korzystając z „pośpiesznie" nadesłanego nam materjału informujemy naszych czytelników. Poranek muzyczno - wokalny odbył się pod protektoratem pani wojewodziny Paciorkowskiej, staraniem związku strzeleckiego. Słowo wstępne wygłosił kpt. Ostachowicz, komendant podokręgu związku strzeleckiego w Kielcach. Następnie orkiestra 4 p. p. leg., pod batutą por. Maksymiljana Firka, odegrała szereg utworów muzycznych, poczem śpiewali pp.: Józef Melanowski (bas) i Michał Morena (tenor), przy akompanjamencie prof. Tadeusza Raczkowskiego.

Na zakończenie poranku orkiestra związku strzeleckiego, pod batutą str. sierż. Matłocha, odegrała wiązankę pieśni.

Z Sosnowca.

„BIAŁY TYDZIEŃ". Kto chce naprawdę tanio kupić białe towary, niech się uda do firmy B. Garliński w Sosnowcu, 3-go Maja 19, bo tam są ceny najniższe!

— — — — — — — — — — —

(s) **Posiedzenie rady komisarycznej.** W środę, dnia 18 bm. o godzinie 19 m. 45 w magistracie odbędzie się posiedzenie rady przybocznej kierownika tymczasowego zarządu miasta Sosnowca.

Porządek obrad jest następujący: 1) odczytanie protokułu z posiedzenia rady przybocznej, odbytego w dn. 21.I. 1931 r.; 2) rozpatrzenie przepisów o przeprowadzaniu połączeń nieruchomości zabudowanych z kanalizacją miejską i o warunkach korzystania z kanalizacyjnych urządzeń miejskich; 3) rozpatrzenie przepisów o przeprowadzeniu połączeń nieruchomości zabudowanych z wodociągiem miejskim i o warunkach korzystania z wodociągowych urządzeń miejskich, 4) rozpatrzenie projektu umowy z państwowemi zakładami wodociągowemi na Górnym Śląsku, w sprawie dostawy wody dla miasta Sosnowca; 5) statut o podatku komunalnym od kopalni węgla w wysokości 1 proc. wartości wydobytego węgla; 6) statut o poborze podatku od oświetlenia elektrycznego w lokalach z wyszynkiem alkoholu i w lokalach zabaw, rozrywek i widowisk; 7) statut o zamianie świadczeń drogowych w naturze na opłatę pieniężną za utrzymanie dróg w mieście Sosnowcu; 8) statut o specjalnych opłatach drogowych; 9) sprawa poboru na rzecz kasy miejskiej dodatku do państwowego podatku od nieruchomości w wysokości 50 proc. dodatku państwowego, na częściową spłatę pożyczki ulenowskiej; 10) sprawa poboru na rzecz kasy miejskiej dodatku do państwowego podatku przemysłowego.

(s) **Choroby zakaźne w mieście.** W ub. tygodniu zanotowano w mieście następujące wypadki chorób zakaźnych: płonica 2 wyp., błonica 1, odra 4, krztusiec 3, gruźlicza płuc 3, w tem 2 zgony.

Pozatem odkażono 4 mieszkania i odwszono 24 osoby w zakł. dezynfekcyjnym.

(s) **O hygjeniczną sprzedaż pieczywa** Magistrat sosnowiecki przesłał właścicielom piekarni i wytwórniom cukierniczym szereg zarządzeń, dotyczących hygjenicznego transportu i sprzedaży pieczywa.

Przepisy, co do których powstały pewne wątpliwości, uzgodnione zostały na konferencji z przedstawicielami cechów chrześćjan i żydów.

Specjalną uwagę zwracają przepisy na sprzedaż uliczną pieczywa, a zwłaszcza t. zw. obwarzanków.

(s) **„Obrona Częstochowy".** Dziś, w sali polskich zw. zawodowych na Pogoni, sekcja sceniczna tow. „Świt" wystawia dramat historyczny J. Mörsa p. t. „Obrona Częstochowy".

W dramacie tym bierze udział 60 osób.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się o godz. 2.30 popoł., drugie o godz. 6.30 wiecz.

Reżyseruje p. A. Cieślik, kierownikiem scenicznym jest p. E. Ressner.

Kłopoty mieszkańców Poraja
z oświetleniem elektrycznem.
Memorjał mieszkańców do ministra robót publicznych.

Rozrastające się i rozbudowujące się osiedle Poraj, będące dla Częstochowy i Zagłębia letniskiem, posiadające szereg zakładów przemysłowych i handlowych, nie posiada dotychczas oświetlenia elektrycznego.

W kwietniu ub. r. mieszkańcy za pośrednictwem urzędu gminnego zwrócili się do spółki „Sieci elektryczne" w Sosnowcu z prośbą o dostarczenie energji elektrycznej.

„Sieci elektryczne" odpowiedziały, że dostarczą prądu, o ile gmina pokryje koszt budowy linji elektrycznej, w sumie 42 tys. zł. lub zobowiąże się do pobierania 360 kilowatów prądu.

Z powodu braku funduszów, gmina nie mogła zgodzić się na podobną propozycję, natomiast zwróciła uwagę, że miejscowa fabryka tektury może dostarczyć prądu, o ile gmina będzie pobierać go przez 10 lat.

„Sieci elektryczne" wyraziły zgodę na pobieranie prądu z fabryki, zastrzegając, że jak doprowadzą swoją linję do Poraja, fabryka tektury przestanie dostarczać prądu i usunie bezzwłocznie przewody powietrzne.

Oczywiście na te warunki nie zgodziła się fabryka tektury, gdyż sam koszt przeprowadzenia linji, wyniósłby przeszło 20 tys. złotych.

Poraj zatem, wskutek stanowiska zajętego przez „Sieci elektryczne" pozostaje bez światła elektrycznego.

Ostatnio mieszkańcy Poraja zwrócili się z obszernym memorjałem do ministra robót publicznych z prośbą o interwencję i rozstrzygnięcie tej sprawy, który niewątpliwie załatwi ją ku zadowoleniu mieszkańców.

Sztylet w brzuchu gościa weselnego
Krwawe wesele we wsi Łosień, pow. kieleckiego.

Onegdaj, we wsi Łosień, gm. Piekoszów, pow. kieleckiego, jeden z zamożniejszych gospodarzy wsi, Antoni Tereluk, wyprawiał huczne wesele, wydając swą córkę zamąż.

Podczas uczty weselnej, jeden z gości, Antoni Szymoniak, lat 24, po pijanemu wszczął z weselnikami awanturę, która zamieniła się wkrótce w bójkę.

Kres bójce położył gospodarz, wyrzucając przy pomocy gości Szymoniaka z mieszkania na podwórze.

Rozwścieczony tem Szymoniak wyjął nóż i zadał nim

śmiertelny cios

Stanisławowi Bąkowi, zam. we wsi Łosień, pow. kieleckiego.

Bąk zbroczony krwią upadł na ziemię, z utkwionym po rękojeść

nożem w brzuchu.

Po dokonaniu tego strasznego czynu Szymoniak zbiegł.

Rannego Bąka w stanie beznadziejnym, przewieziono do szpitala św. Aleksandra w Kielcach, gdzie po kilku godzinach, w strasznych męczarniach

wyzionął ducha.

Za zbiegiem policja wszczęła poszukiwania.

Tajemnica bestjalskiego mordu na drodze Szczeglickiej wyjaśniona.
Potwór został aresztowany i przekazany władzom sądowym

W dn. 8 b. m., donosiliśmy o bestjalskiem morderstwie, dokonanem w celach rabunkowych, na drodze, prowadzącej ze Szczeglic do wsi Wysokie Duże, pow. sandomierskiego.

Ofiarą bandytów padł Cecyl Guła, lat 32, pochodzący z Bogorji, pow. sandomierskiego, którego policja

porąbanego i z rozpłataną głową

znalazła na szosie szczeglickiej, w przydrożnym rowie.

Narzędziem bestjalskiego mordu

była siekiera.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że mordu dokonał Franciszek Kosiński, lat 23, brat zabitego w swoim czasie przez policję. bandyty Władysława Kosińskiego.

W czasie rewizji w domu Kosińskiego, znaleziono

skrwawioną siekierę,

odpowiadającą rozmiarom zadanych Guli cięć oraz

zbroczoną we krwi kurtkę,

w którą zamordowany był ubrany.

Mordercę aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Głośna sprawa o przemytnictwo
rozpocznie się jutro w Sosnowcu.

W dniu jutrzejszym na wokandzie sądowej w sądzie okręgowym w Sosnowcu znajdzie się po raz czwarty głośna w Zagłębiu sprawa przeciwko sosnowieckim kupcom, oskarżonym o przemyt południowych owoców, w którą wmieszanych jest kilku urzędników celnych i kolejowych z Sosnowca.

Rozprawie przewodniczy sędzia okręgowy p. Stefan Wiszniewski, przy współudziale sędziów: E. Kłodnickiego i E. Jankiewicza.

Oskarżenia popiera podprokurator T. Górski, protokułuje apl. Gawroński.

Rozprawa potrwa przypuszczalnie około dwóch tygodni.

(s) **Walne zebranie oficerów rezerwy.** Dnia 1 marca, w lokalu klubu młodzieży im. marsz. J. Piłsudskiego, (ul. Warszawska 22), odbędzie się walne zebranie członków oddziału związku oficerów rezerwy w Sosnowcu.

Pierwszy termin zebrania o godz. 3 popoł., drugi i ostateczny o godz. 3.30 popoł.

(s) **Walne zebranie L. M. i Rz.** Dziś, o godz. 10 rano w pierwszym terminie, a o godz. 10 i pół rano w drugiem terminie odbędzie się walne zebranie członków ligi morskiej i rzecznej, w sali rady miejskiej w Sosnowcu.

(s) **Sekcja sceniczna klubu sp. „Strzała"** w Sosnowcu odegra w dniu 15 b. m. o godzinie 7 wieczorem, w sali domu katolickiego, przy ul. Kościelnej arcywesołą farsę p. t. „Chrześniak Wojenny".

(s) **Dziś zebranie stowarzyszenia mężów katolickich.** Zarząd stowarzyszenia mężów katolickich przy parafji Pogoń zwołuje dziś, w niedzielę o godz. 5-ej po południu w lokalu P. Z. Z. przy ul. Marjackiej 1 sprawozdawcze walne zebranie członków stowarzyszenia mężów katolickich. Jednocześnie na zebraniu tem dokonany zostanie wybór nowego zarządu. W związku z tem, zarząd prosi uprzejmie o liczne przybycie wszystkich czynnych członków stowarzyszenia, jak również tych członków i sympatyków, którzy dotychczas z jakichbądź powodów na zebrania uczęszczać nie mogli.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ubiegłym tygodniu t. j. od dnia 9 do 14 bm., spędzono na targowicę w Sosnowcu 2.586 szt. trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.20 do zł. 1.80.

Tendencja spokojna.

(s) **P. Sikorski** wyjaśnia, że nie robił awantur z powodu przybycia do niego policji, a początkowo nie chciał otworzyć dlatego, gdyż nie wiedział kto puka do drzwi.

Policja zabrała mu tylko 10 kilo łoju, przeznaczonego do sprzedaży na wyrób mydła.

(s) **Nie bić lokatorów!** W związku ze wzmianką z dnia wczorajszego pod tytułem „Nie bić lokatorów" wyjaśnia się, że wzmianka ta została umieszczona przedwcześnie, gdyż wniesiono apelację i akcję wzajemną przeciwko powodowi nauczycielowi p. Kwiatkowi Antoniemu, o wywołanie awantury i pobicie gospodarza. — 2711.

Z Będzina.

(b) **Złodzieje — alkoholicy. Skład** wódek p. Czapli, przy ul. Warpiennej 13 odwiedzili wczoraj złodzieje. Wybrali co najprzedniejsze gatunki wódek i wyższe gatunki tytoniu, poczem uszli z łupem. Straty: 1158 zł.

Z Czeladzi.

(c) **Jubileusz nauczyciela.** Znany ze swej pracy społecznej w Czeladzi p. Jan Wieczorek, nauczyciel szkoły powszechnej nr. 3, w dniu 12 bm. obchodził jubileusz 25-letniej pracy nauczycielskiej na terenie Czeladzi.

Jubilatowi złożono szereg serdecznych życzeń.

(c) **Otwarcie kuchni w Czeladzi.** Na posiedzeniu komitetu pomocy biednym w Czeladzi postanowiono otworzyć kuchnię w poniedziałek o godz. 11 rano, (dom Czerwińskiego w Rynku). Z obiadów korzystać będą najbiedniejsi w mieście, wybrani przez komisję kwalifikacyjną.

W pierwszych 10 dniach wydawanych będzie po 100 obiadów, a w miarę zwiększenia się funduszu ilość wydawanych obiadów będzie powiększana.

(c) **Odczyt.** Dziś. o godz. 11 w lokalu K. S. „Brynicy", odbędzie się zebranie sekcji humanistycznej, na którem zostanie wygłoszony odczyt p. t. „Kościuszko, jako bohater narodu".

Odczyt wygłosi p. Dziubek.

(c) **Odwołanie zebrania.** Zapowiedziane na dzisiaj zebranie związku podoficerów rezerwy w Czeladzi zostało odwołane i odbędzie się w dniu 22 bm.

(c) **Zakup sprzętów sportowych.** Aby uprzystępnić rozwój fizyczny organizacjom na terenie Czeladzi, miejska kom. wych. fiz. i przysp. wojsk. zakupiła różne sprzęty sportowe, za ogólną sumę 400 zł., wyasygnowaną przez magistrat.

(c) **Repertuar kin.** Kino teatr „Czary" polski film p. t. „Tajemnica przystanku tramwajowego" z Jadwigą Smosarską.

Z Dąbrowy.

(d) **„Dynamit" w kinie teatrze „Miraż".** Kino teatr „Miraż" po wystawieniu w ostatnich tygodniach kilku szlagierowych obrazów wyświetla obecnie nowe potężne arcydzieło filmowe p. t. „Dynamit". Obraz ten przedstawia dwa światy: świat miljarderów i świat życia i niebezpiecznej pracy górników.

„Dynamit" wyświetlany będzie jeszcze tylko dziś i jutro.

Film ten posiada wiele ciekawych i zarazem wzruszających scen. które do ostatniej chwili trzymają widza w napięciu.

(d) **Ukonstytuowanie się zarządu okręgu związku legjonistów.** Na zebraniu plenarnem okręgowem związku legjonistów, zarząd okręgu ukonstytuował się następująco: prezes — dr. W. Gosiewski, wiceprezes i dział samopomocy — H. Almstaedt, sekretarz — T. Toba, skarbnik — Brudnicki, ref. kult. - oświat. — Cholewicki, członkowie zarządu: Byczyński, Dudziński, Kapuścik, Kobylecki, Lelito, Świstek, Szwaja, Szary i Rabsztyn.

Kancelarja okręgu czynna we wtorki i czwartki od godz. 19 do 21 w Dąbrowie, ul. 3-go maja 4.

(d) **Związek pracy obywatelskiej kobiet w Dąbrowie Górniczej,** urządza w niedzielę, dnia 15 b. m., w salach resursy miejscowej ostatni dancing karnawałowy.

Początek o godz. 18.

Czysty dochód przeznacza się na przedszkole.

(d) **Pogadanki w lektorjum czytelni publicznej.** W lektorjum miejskiej czytelni publicznej odbędą się następujące pogadanki: dnia 16 b. m. prof. Henryk Augustyński „Język, jako źródło poznania kultury": dnia 17 bm.. p. Jerzy Krawczyk „Z wołyńskich rubieży"; dn. 18 bm., prof. dr. Tadeusz Pasierbiński „W jakim celu chodzimy do teatru": d. 19 prof. dr. Adam Piwowar „Z wyprawy na Nową Ziemię". ilustrowana; dn. 20 bm. prof. Ludwik Berbecki „Uniwersytet powszechny w Dąbrowie Górniczej" i dnia 21 bm. prof. Marja Przybylakowa „Kryzys życia gospodarczego w Polsce w wieku 18-ym"

Początek pogadanek o godz. 7 m. 30. Wejście bezpłatne.

Z Olkusza.

(ol) **Sąd okręgowy na sesji w Olkuszu.** W dniu jutrzejszym sąd okręgowy w Sosnowcu przyjeżdża na sesję wyjazdową do Olkusza, która trwać będzie do 28 bm.

Sesji przewodniczy sędzia Witold Sokólski, wotują sędziowie Sadkowski i sędzia grodzki Mikołajczyk z Olkusza, oskarża prokurator Jewniewicz.

DOSTAŁ LANIE, ALE NIE WIE ZA CO.

Dowodem, że Jan Ślęzak, lat 23 i Konstanty Kudera, lat 27 (obaj z Zagórza) nie byli prawdziwymi przyjaciółmi, było zajście, na kol. „Dziewiąty". Kiedy Kudera wracał wieczorem do domu, zastąpiło mu drogę kilku mężczyzn.

— Lej mu! — krzyknął jeden z nich i na głowę Kudery posypały się ciężkie razy. Bił go właśnie jego przyjaciel. Kudera zalany krwią, osunął się na ziemię i stracił przytomność. Ślęzaka aresztowano. Wczoraj odpowiadał on przed sądem okręgowym w Sosnowcu. Z jakich powodów spuścił przyjacielowi lanie, niewiadomo dotychczas, gdyż o tem obie strony milczą.

Wyrok na Ślęzaka opiewa na pięć miesięcy więzienia, — Kudera wzamian nie widzi na lewe oko.

ECHA ROZŁAMU W PIŁKARSTWIE WOJ. KIELECKIEGO.

Zaatakowane, niczego nie wyjaśniającem „wyjaśnieniem" zarządu Kieleck. Z. P. N., umieszczonem w „Expresie Zagłębia" z dn. 13 bm., kluby Zagłębia Dąbr. Zawiercia i Olkusza podają do wiadomości, iż nie uważają za wskazane prowadzenie polemiki, oraz wytacza zarzutów przeciw nieformalnie wybranemu zarządowi kiel. Z. okr. P. N. — nie uznanemu zresztą przez wspomniane kluby — na łamach prasy, ze względu na to, iż nie leży to w interesie sportu, któremu musiałoby się rzeczy zaszkodzić. Kluby Zagłębia Dąbr. Zawiercia i Olkusza, stanowiące zdecydowaną większość kieleckiego okręgu, biorąc pełną odpowiedzialność za poczynania swe w kierunku uzdrowienia stosunków na terenie kiel. Z. O. P. N., konsekwentnie dążyć będą do osiągnięcia zamierzonego celu.

Wobec tego ograniczamy się tylko do stwierdzenia, iż po wniesieniu umotywowanego memorjału do najwyższej magistratury piłkarskiej w Warszawie, oczekujemy na decyzję w tej sprawie.

Prezydjum bloku klubów Zagłębia Dąbr., Zawiercia i Olkusza.

Expres karnawałowy.

DANCING LIGI MORSKIEJ I RZECZNEJ.

Dzisiaj, od godz. 4 do 6 popoł., na zakończenie karnawału liga morska i rzeczna urządza w „Locarno" czarną kawę z dancingiem i występami artystycznemi. Wstęp 4 zł. od osoby, łącznie z konsumpcją.

CHARLES READE i DION BOUCICAULT.

SKAZANIEC.

ROMANS.
(Z angielskiego).

77

— Niech pan patrzy na ten osobliwy krzew — zawołała Helena wskazując na gałązki, okryte czerwonem kwieciem, z którego wyrastał podłużny jak gruszka owoc, okryty kolcami. Niektóre z owoców dojrzewały dopiero, inne zaś jakby uwiędły i były popękane. Z tych wysypały się drobne ziarenka. Z tych Hazel, przyjrzawszy się im bliżej, poznał, że to nie ziarenka, ale drobne robaczki z przezroczystemi skrzydełkami ponsowej barwy i odwłokiem mieniącym się najpyszniejszemi czerwonemi barwami.

— Jakże się cieszę, że doczekałem tej chwili, w której oglądam to własnemi oczyma, — rzekł Hazel.

— Cóż więc to takiego? — spytała Helena.

— To jeden z najcenniejszych produktów, to koszenilja a to drzewko, na którem żyją te owady.

— Koszenilji używają jako farby, ponieważ jednak my nie potrzebujemy robić z tego użytku, więc odkrycie to wydaje mi się osobliwem raczej niż pożytecznem, — rzekła Helena obojętnie.

— Wszakże potrzebny pani atrament, a ta farba w połączeniu z sokiem cytrynowym zaopatrzy nas w piękny, czerwony atrament. Niech mi pani użyczy swej chusteczki, to spróbuję, czy mi dobrze utkwiło w pamięci, jakim sposobem zbiera się te drobne owady.

Helena potrzymała chusteczkę pod gałązką krzewu, którym Hazel potrząsł. Kilka pojedyńczych owadów spadło na chusteczkę, a cały rój wzniósł się w górę i trzepotał przez chwilę w słońcu. Ale promienie słońca osuszyły tak śpiesznie krew tych stworzonek, że wkrótce pospadały wszystkie prawie na chusteczkę Heleny.

Te co ginęły od skwaru słońca, zmieniały barwę trzy razy. Gdy padały martwe, były koloru czarnego prawie, następnie bielały, a wreszcie przybierały właściwy im żywy kolor czerwony. Zebrali tym sposobem z pół filiżanki tych owadów, poczem zasiedli do posiłku. Pokrzepiwszy siły, wracali tą samą drogą. Chcieli zapuścić się dalej w głąb odnogi, ale niepodobna tu było posuwać się naprzód, bo dno jeziora stykało się prawie z powierzchnią. Hazel musiał przejść wbród kilkadziesiąt kroków, dopóki nie znalazł głębszego przesmyku. Tymczasem jednak rozpoczął się odpływ, więc zostali na mokrym piasku w kanale, o kilkanaście sążni od wody.

— Cóż teraz poczniemy? — zagadnęła Helena.

— Musimy czekać na przypływ — odparł Hazel. Zdaje mi się, że będziemy musieli czekać przynajmnej trzy godziny.

Nie było rady, trzeba było poddać się konieczności. Helena też nie wiele sobie z tego robiła, Hazel udał się znowu na obejrzenie stromej góry, pokrytej lasem. Dla Heleny było to przedsięwzięcie za trudne, pozostała więc przy łodzi. Niebawem posłyszała z lasu donośny głos Hazla. Nie mając nic lepszego do roboty, weszła Helena na kraniec lasku i usiadła na mchu pod pniem starego cyprysu. Wydobyła z kieszeni list Artura i doczytywała niektóre ustępy, ubolewając więcej nad jego, niż nad własnem położeniem.

Po chwili opanowało ją nieprzezwyciężone znużenie. Nie zdawała sobie sprawy, jak długo trwał ten stan, gdy nagle wyrwał ją z zamyślenia szelest, dochodzący do uszu z drzewa nad jej głową. Zdawało jej się, że to zapewne ptak jakiś zatrzepotał skrzydłami i chciała znowu oprzeć się i zatopić w myślach, gdy nagle zaniepokoiło ją dziwne i niemiłe uczucie: była przekonaną, że czyjeś oczy utkwione są w niej uparcie. Zaniepokojona obejrzała się dokoła, ale nie spostrzegła nic, czegoby obawiać się mogła. Spojrzała w górę. Z gałęzi zwieszał się wąż, okręcony na gałęzi, głowa jego wisiała nieruchomo. Z głowy tej wyzierała para oczek, błyszczących, jak rubiny, utkwionych nieruchomo w Helenę.

W jednej chwili, zrównał nad głowę z oczyma Heleny i zaglądał teraz bezpośrednio w oczy przerażonej.

Usiłowała zerwać się krzyknąć, ale siły ją opuściły, zesztywniała, siedząc z otwartemi szeroko oczyma

XXVIII.

Tymczasem Hazel, przedarłszy się przez gęstwinę krzaków, wspinał się coraz wyżej, ale droga stawała się coraz trudniejsza. Kiedy się dostał do czystego lasu, przystanął na chwilę w miejscu porosłem dzikim winogradem. Stąd oglądał okolicę, o ile na to pozwalały drzewa. Zawołał Helenę, ale nie otrzymał odpowiedzi.

d. c. n.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów.

KURSA kroju i szycia rutynowanej mistrzyni Warszawskiego Cechu. Po skończonej nauce świadectwa z prawami. Katowice, ul. Pocztowa 11.

ZAWIADAMIAMY, że Koncesjonowane Kursy nauki pisania i liczenia na maszynach zostały przeniesione wraz z biurem „Pomoc“ z ulicy 1-go Maja Nr. 14 w Sosnowcu na ulicę Warszawską Nr. 12 w Sosnowcu (w podwórzu). Po ukończeniu Kursu, praktyka biurowa bezpłatnie w biurze „Pomoc“. Ukończysz Kurs nauki pisania na maszynach — najłatwiej otrzymasz posadę. Warunki zapłaty za Kurs wynoszą 30 zł. w ratach. Wpisy na Kursy odbywają się codziennie od 8-ej rano do 6-ej wieczorem.

UDZIELAM lekcji w zakresie szkół handlowych. Specjalność arytmetyka handlowa. Wiadomość w administracji „Expresu“.

KONCESJONOWANE kursy kroju i szycia przyjmują zapisy. Po ukończeniu prawne świadectwa. Przygotowuje się do egzaminów cechowych. Opłata na raty. Dla przyjezdnych ulgi. Sosnowiec, Teatralna 3. Stypułkowska.

BEZ NAUCZYCIELA uczcie się literatury polskiej, języków obcych, historji, geografji, matematyki, muzyki etc. Szczegółowy katalog wysyła gratis wydawnictwo „Pomoce Szkolne“ Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/42.

Kupno i sprzedaż

DO sprzedania bieliźniarka, szafki nocne, garderoba, krzesła. Sosnowiec-Konstantynów. Feliksa Perla 11. Parlicki.

WYTWÓRNIA mebli i tapicerni Piotra Parlickiego Sosnowiec - Konstantynów ulica Feliksa Perla 11 przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa wchodzące, wykonanie według najnowszych rysunków solidnie i terminowo. Za gotówkę i na raty.

Miód

naturalny kresowy blaszanka 5 kg. 19.50

Grzyby

dobre prawe od 3 zł za kg. tylko w sklepie Koziełkowa i Jędryczka Sosnowiec. 3-go Maja 21.

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5, w podwórzu, Marja Grudniewiczowa.

SPRZEDAM dom piętrowy, murowany z ogrodami, dwa fronty w Busku Zdroju. Wiadomość: Feliks Dytkowski, Busko Zdrój, Rynek Nr. 13.

APARAT fotograficzny altanowy 12 x 36 z urządzeniem elektrycznem do sprzedania. Sosnowiec. Czeladzka 13a.

PIANINO krzyżowe, pierwszorzędnej firmy, przeźroczysty ton, z powodu wyjazdu sprzedam tanio, tylko zaraz. Kielce, ul. Sienkiewicza 52, lewa oficyna. Siedlecka.

BUDKA do sprzedania Hale Rozwoju. Wiadomość: Okrzei 50 u gospodarza.

DOM piętrowy murowany z placem pod budowę, do sprzedania w Strzemieszycach, w cenie 20 tysięcy zł. Wiadomość w Banku Spółdzielczym w Strzemieszycach u kasjera.

SPRZEDAM lub wydzierżawię cukiernię z pracownią cukierniczą, z całkowitem urządzeniem. Wiadomość „Expres“ Bedzin.

POSZUKUJE 30.000 cegły maszynowej ewentualnie polnej. Oferty piśmienne składać: Dąbrowa, Dębowa 6, Kanwiszer.

SZKÓŁKI ROGOŹNICKIEGO TOWARZYSTWA GÓRNICZO-PRZEMYSŁOWEGO „SATURN“ mają tanio do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cenniki wysyła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec, Tow. Górn. - Przem. „Saturn“, Szkółki Rogoźnickie.

HARMONJĘ chromatyczną na 24 basy, sprzedam. Małobądzka 96.

DO sprzedania otomana, łóżko żelazne, etażerka i stoliczki. Wszystko używane w dobrym stanie. Wiadomość: Sosnowiec, Reymonta 10, od godziny 10 — 15.

DO sprzedania w Myszkowie 2 domy z piekarnią w dobrym punkcie. Cena przystępna. Zgłoszenia Jan Homik.

ODSTĄPIĘ skład węgla. Sosnowiec, Będzińska 19. Pawlik.

SKLEP sprzedam z towarem, tanio. Sosnowiec, Sielecka 6, Gałkowa.

DO sprzedania dom i dwie morgi ziemi, oraz maszyny do wyrobu dachówki cementowej. Wiadomość poczta Poraj, koło Częstochowy, Pakuła Jan.

DOM do sprzedania. Dwa mieszkania wolne. Wiadomość: Sosnowiec, Kopernika 9 u Franciszka Sularza.

SPRZEDAM szafki pod kubełka, gablotkę płaską. Sosnowiec, Marjacka 12, Puszczewicz.

DOM murowany z wolnemi mieszkaniami i sklepem przy ruchliwej ulicy w Strzemieszycach Wielkich, ul. Szosowa 137 do wynajęcia na dogodnych warunkach. Strzemieszyce - Wielkie, pracownia cholewek. Gleser.

SPRZEDAM maszynę do szycia czółenkową „Singera“, tanio za 90 zł. i bębenkową „Singera“. Niwka, ul. 1 maja 27, Cebrat.

OKAZYJNIE sprzedam szafę, łóżka, bieliźniarkę, tremo i stół. Konstantynów. Robotnicza 8, Kaleciński.

OKAZYJNIE futro w dobrym stanie sprzedam i kołnierz z bobra. Wiadomość: Będzin, Sielecka 39 m. 2.

Maszyny do szycia bębenkową i gabinetową z czterema szufladami sprzedam tanio na dogodnych warunkach i używaną za 170 zł. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim, Harlak.

SPRZEDAM sklep spożywczy z towarem, urządzeniem, pokojem i kuchnią z odstępnem lub urządzenie, cena 1.500 zł. Wiadomość w administracji „Expresu“ w Sosnowcu.

SZAFĘ i gramofon z płytami sprzedam. Pogoń, Florjańska 11, Wecel.

TANIO sprzedam maszynę krawiecką Singera bębenkową, gramofon i 16 płyt, jedno zamienię na rower. Będzin-Ksawera, Paryska 7, Dobrowolski.

OTOMANĘ dywanową okazyjnie tanio sprzedam. Sosnowiec, 1 Maja 14.

SPRZEDAM gobelinową otomanę, kozetkę. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna II piętro.

DO sprzedania piwiarnia nadająca się na każdy interes. Wiadomość w administracji „Expresu“.

POSADY i PRACE.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW I WARSZTATY SAMOCHODOWE St. Konopki. Promyka 9. Zapisy na nowy kurs, codziennie. Nauka płatna ratami, gwarantowana. Praktyka jazdy wirażowa. Kursy posiadają Modele w przekroju różnych pojazdów Mechanicznych.

SZOFER potrzebny zaraz na taksówkę. Wiadomość: Sosnowiec, Sielecka 6, Gałka.

NOWOŚĆ! Poszukuje się zdolnych Pań i Panów do lekkiej akwizycji dotychczasowy nieznany artykuł pierwszej potrzeby. Zgłaszać się Sosnowiec, Targowa 6. II p. Firma „Oszczędność“, telefon 5-96.

POTRZEBNI uczciwi chłopcy do roznoszenia gazet. Zgłaszać się z rodzicami. Kielce, Kilińskiego 19. „Expres Zagłębia“.

MŁODA sierota szuka zajęcia do pojedyńczej osoby, lub do dziecka. Wiadomość: „Expres Zagłębia“ w Dąbrowie.

POTRZEBNA dziewczyna do bufetu do restauracji St. Wilczyńskiego. Dąbrowa Górnicza, 3-go Maja 5

POTRZEBNY lakiernik na roboty piecowe. Zgłaszać się „Metalsprzęt“ Sosnowiec, Marjacka 5.

POTRZEBNA zdolna modystka. Magazyn „Janina“, Warszawska 16.

POTRZEBNA zdolna ekspedjentka do wędliniarni. Sosnowiec, Warszawska 14, Koss.

PRZYJMĘ praktykanta lub praktykantkę. Zakład fotograficzny „Marja“ Konstantynowska 5.

MŁODA osoba zajmie się gospodarstwem u inteligentnego pana. Wiadomość: p. Janowska, Swobodna 16, Sosnowiec.

MECHANIK

specjalista rowerowy poszukiwany. Zgłoszenia z podaniem działalności i referencji pod B. F. do administracji „Expresu Zagłębia“.

KILKA inteligentnych pań do akwizycji potrzeba. Zarobek do 30 zł. dziennie, fachowość nie konieczna, wyszkolenie nastąpi. Zgłoszenia przyjmuje kierownik, Kielce, ul. Sienkiewicza 61 m. 6 front.

PRZEDSTAWICIELE - inkasenci na Sosnowiec, Dąbrowę, Olkusz oraz gminę Siewierz poszukiwani, jak również praktykantka biurowa. Zgłoszenia piśmienne z podaniem rodzaju gwarancji nadsyłać do biura „Polhaz“ Będzin, Rynek.

LOKALE.

ODNAJMĘ pokój przy inteligentnej osobie dla nauczyciela lub ucznia.

GARAŻ do wynajęcia. Telef. 11-10.

MIESZKANIA i sklepy do wynajęcia w nowobudującym się domu obok tunelu katowickiego. Wiadomość u właściciela, Piłsudskiego 24 pomiędzy godzinami 16 i 17. telefon 7-11.

DO odstąpienia sklep spożywczy wraz z mieszkaniem. Sosnowiec, Nowopogońska 36.

POKÓJ Z KUCHNIĄ, przedpokojem i łazienką do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec. Grabowa 8, u gospodarza.

POKÓJ umeblowany, oddzielne wejście, do wynajęcia. Piłsudskiego 42, II piętro front prawo.

POKOIK umeblowany oddam dwum solidnym panom. Leszno 4 m. 2.

POKÓJ do wynajęcia dla 2 panów albo panienek. Sosnowiec, Kołłątaja 6, Lezorgen.

Matrymonjalne.

SEPAROWANY lat 39 poszukuje towarzyszki życia z dobrem sercem, własnem mieszkaniem, lat 30 do 45, w celu matrymonjalnym. Oferty z fotografjami nadsyłać do administracji „Expresu“ pod „Wspólność“.

Zgubione dokumenty.

UNIEWAŻNIA się zgubioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Kielce na nazwisko Słoma Ludwika.

MICHALSKI Ludwik zgubił książeczkę kasy chorych Nr. 145285, wydaną w Sosnowcu.

WYPORSKI Jan zgubił portfel z tymczasowem zaświadczeniem, wydanem przez magistrat m. Sosnowca i inne papiery.

HYLA Edward zgubił legitymację zasiłkową Nr. 7991, wydaną przez P. U. P. P. w Sosnowcu.

UNIEWAŻNIA się zgubioną kartę bezrobocia, wydaną przez fabrykę „Superfosfat“ w Kielcach na nazwisko Skrzypczyka Józefa.

PRZYŁUDZKI Marjan zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

GRABOWSKI Bernard zgubił książkę inwalidzką, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

RÓŻNE.

ODDAM dziecko na własność chłopczyka trzech miesięcznego nie chrzczonego. Wiadomość: „Expres“ Będzin.

WEZMĘ chłopczyka na własność niechrzczonego zdrowego. Zgłoszenia „Expres“ Dąbrowa.

OSTRZEGAM Ludwika Polaka, zam. przy ul. Żabiej Nr. 2, aby dał wolny dostęp mojej żonie do swoich drzwi. Wstyd i hańba na jego stare lata, aby się zajmował zaczepianiem kobiet, lepiejby wygrał, żeby się zajął na przyszłość swoimi latami w przeciwnym razie sprawę skieruję na drogę sądową. Jan Żmuda, Pogoń, Żabia 2.

UNIEWAŻNIAM weksel na 100 zł. z wystawienia Wł. Lebieckiego, na zlecenie Cz. Ogrodnika, płatny w dn. 3 marca, z powodu nie dokończenia pracy elektrotechnicznej. Wł. Sobiecki.

ZA żadne długi zaciągnięte przez żonę moją Marjannę Sosnal nie odpowiadam i płacił nie będę. Sosnowiec, Długa 2. Józef Sosnal.

CECH szewców i cholewkarzy w Czeladzi zawiadamia wszystkich szewców i cholewkarzy prowadzących samodzielnie warsztaty w Czeladzi że w dniu 22 lutego b. r. zwołuje walne roczne zebranie w lokalu cechu, ul. Bytomska L. 2, o godzinie 14 w pierwszym terminie, o godzinie 15 w drugim terminie bez względu na ilość przybyłych. Zarząd.

UNIEWAŻNIA się weksel na 100 zł. płatny 1 lutego 1931 z wystawienia Karola Szmyły, na zlecenie Abla Zaksa.

ZASTĘPCY losowi, którzy pracowali i pracują w Spółdzielczym Banku dla eskontu i zaliczek we Lwowie, a nie otrzymali prowizji, zgłoszą się osobiście lub piśmiennie: Dąbrowa Górnicza, Łukasińskiego 29, Stanisław Zasada.

W jaki sposób zdobędę piękność i młodociany wygląd?



Czarująca artystka filmowa Lotte Lorring wyraża się następująco o preparatach Hortiflor:

Preparaty Hortiflor zachwycają mnie codzień na nowo ich bajecznem działaniem i subtelnym zapachem. Znalazłam w preparatach tych środek do pielęgnowania skóry, bez którego nie mogę się więcej obejść.

Do tych gałęzi wiedzy, do których cała ludzkość wprost z zdumieniem spogląda i swą wdzięczność zachować powinna, należy w pierwszym rzędzie higjena. W obecnym czasie nie potrzebuje nikt bliższych objaśnień, jakie skutki wywiera higjena na każdą cząstkę życia ludzkiego. Każdy ją zna! Najgłówniejszem przykazaniem higjeny to pielęgnacja własnej osoby. Długo, bardzo długo trwało zanim to zdanie ogólnie przenikło, iż nie jest to wcale obojętnem, czy poddać się racjonalnej pielęgnacji zewnętrznej lub nie. Każda osoba, czy to mężczyzna czy kobieta stara się utrzymać swój młodociany wygląd i uchodzić za piękną, — co osiągnąć może tylko przez celową pielęgnację skóry. Historja uczy nas, że już w starożytności używano środków, mających na celu upiększenie cery. Środki te były coprawda prymitywne, — lecz z biegiem czasu rozwinął się w tej dziedzinie własny przemysł kosmetyczny, który odniósł dotąd wprost bajeczny sukces.

Dzięki długoletniem doświadczeniom lekarskiem i fachowem, spreparowany Hortiflor - Creme wybił się na czoło kosmetyki. I słusznie! Skutek jego jest wprost zadziwiający. Już w krótkim czasie po jego użyciu otrzymuje skóra delikatną, aksamitną płeć, cera staje się przepiękną, a zmarszczki i rysy całkowicie giną. Hortiflor-Creme nie jest środkiem, który przez swoją zewnętrzną właściwość—naprzykład barwidło—swój skutek osiąga, lecz sukces swój zawdzięcza jedynie przeczyszczeniu porów i czynnemu wpływowi na skórę.



Pani Elwira Kruszyńska ur. Chrząszczyńska, Gdańsk, Kohlenmarkt 10, pisze:

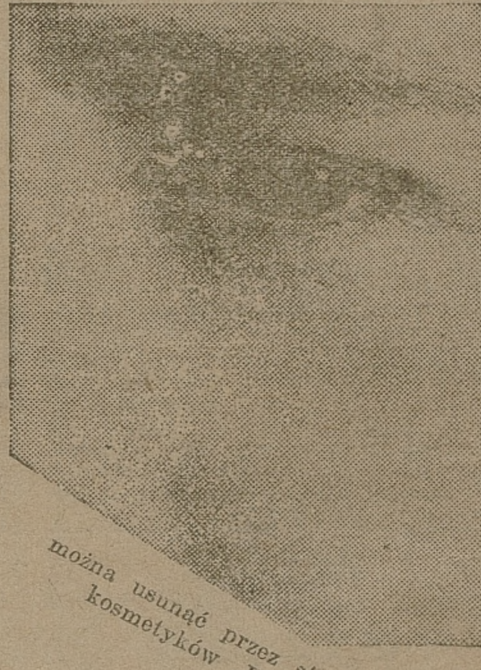
Do pielęgnowania skóry twarzy i ciała używam ku memu zupełnemu zadowoleniu tylko Hortiflor - Creme. Radzę każdemu osobiście przekonać się o skuteczności Hortiflor-Creme.

Po stwierdzeniu miarodajnych dermatologów, gruczoły skóry wydzielają substancję, którą naukowo oznaczono nazwą Cholesterin.

Substancja ta zatyka pory, które są dla skóry żywotnemi organami oddechowemi i doprowadza wskutek tego do osłabienia ścianek naczyń skórnych. Źle funkcjonująca skóra jest zawsze szaro - żółtą i staje się szybko fałdzistą i pomarszczoną — w następstwie czego ma się nietylko wygląd ale i poczucie starcze. „Hortiflor-Creme“ posiada składniki, które nietylko że przeczyszczają pory, ale doprowadzają do skóry to białko, które, po naukowem stwierdzeniu, czyni ścianki naczyń elastycznemi. Przez to wstrzymuje się fizjologicznie nietylko starzenie się, lecz odzyskuje młodociany wygląd. Promieniejąco piękna skóra, którą osiąga się przez zastosowanie „Hortiflor-Creme“, jest również wyrazem ogólnie dobrego samopoczucia. Chcąc dać WP. możność przekonania się naocznie o skutkach „Hortiflor-Creme“, prosimy odciąć umieszczony tu bon gratisowy i przesłać go nam frankowany, poczem wyślemy odwrotnie bezpłatną próbkę „Hortiflor-Creme“ jak również broszurkę.



Zaniedbana i popsuta cera tworzy takie zmarszczki i fałdy, które



można usunąć przez stosowanie kosmetyków „Hortiflor“

KUPON PRZESYŁKI BEZPŁATNEJ.

W kopercie zaopatrzonej w znaczek pocztowy przesłać do firmy Silvikrin-Vertrieb, Oddz. Hortiflor, Gdańsk 709 Böttcherg. 25/27

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie i franko

1. próbkę „Hortiflor-Creme“
2. broszurę „Odrodzenie piękności“
3. uznania lekarskie i z kół używających kosmetyków Hortiflor.

Nazwisko ....

Miejscowość ....

ul. i Nr. ....

NIEBYWAŁA OKAZJA DLA NASZEJ SZ. KLIJENTELI I CZYTELNIKÓW „EXPRESU ZAGŁĘBIA“.

Firma nasza postanowiła na czas do dnia 28 lutego b.r. wyprzedać wszelkie towary zimowe o 40 proc. niżej niż w sezonie. Jako reklamę wysyłamy komplet reklamowy towarów zimowych po cenie niebywale niskiej, aby przekonać Sz. Klijentelę i Czytelników o dobroci naszych towarów, jakości i niskich cen tychże.

Taki cały komplet zawierający 10 sztuk wysyłamy **tylko za Zł. 12.50**, a mianowicie: 1 Pulower, lub swetr do zapinania z przodu męski lub damski, w najnowszych deseniach. 1 Koszula zimowa trykotażowa ciepła, puszysta męska lub damska albo 1 p. Kalesonów w tym samym gatunku męskich lub 1 p. reform damskich. 1 Szal czysto - wełniany w desenie czyli gładki. 3 p. Skarpetek zimowych. 1 Krawat jedwabny rypsowy w najnowszych deseniach. 3 Chusteczki batystowe do nosa. **To wszystko wysyłamy tylko za Zł. 12,50.**

Również wysyłamy komplet II, który nadaje się do każdego domu **tylko za Zł. 20**, a mianowicie: 3 i pół mtr. Rypsu jedwabnego na elegancką suknię damską albo 3 i pół mtr. popeliny p. wełnianej (kolor podług żądania). 1 Swetr damski w najnowszych deseniach. 1 Koszula damska haftowana z dobrego białego płótna. 1 p. Reform damskich trykotażowych. 1 p. Pończoch jedwabistych (kolor podług żądania). 3 Chusteczki batystowe damskie. Taki cały komplet wysyłamy **tylko za Zł. 20.**

Z działu konfekcji wysyłamy, jako reklamę 1 Ubranie bostonowe w kolorach, czarnym lub granat, uszyte podług ostatniej mody **tylko za Zł. 35.**

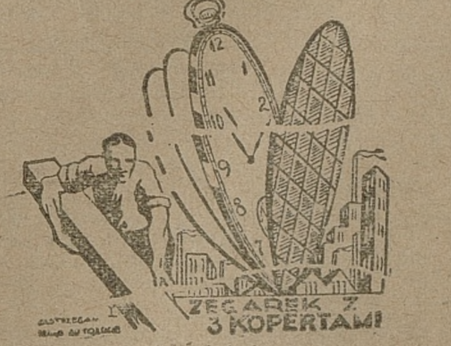
Ubranie boston — Kamgarn w kolorach: czarne lub granat, jak również w deseniach, najmodniejszych kolorach ciemnych i jasnych z najlepszemi dodatkami, **taki garnitur tylko Zł. 50.** (prosimy podać Nr. lub rozmiar noszonej garderoby). Wyżej wymienione reklamowe komplety wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia. (Płaci się przy odbiorze na poczcie). Do każdego kompletu doliczamy Zł. 2.50, jako koszta opakowania i opłaty pocztowej.

Bez ryzyka, gdyż o ile towar się niepodoba przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy całkowitą należność. Za dobroć towarów gwarantujemy.

Zamówienia prosimy adresować: **FIRMA „WYGODA POLSKA“ Łódź skrz. poczt. 482.**

Uwaga: Na żądanie wysyłamy cenniki na wszelkie towary manufakturowe, oraz konfekcję męską i damską zupełnie bezpłatnie.

Rewolucja cen z powodu nagromadzenia towaru!!



Zegarek z amerykańskiego złota, syst. ANKIER, nic nie różniącego się od prawdziwego złota 18 karat. z kopertami z **10 let. gwarancją za zł. 5.85** (zam. 30.—, wysyłamy na listowne zamówienie za zaliczk. poczt. zeg. modny, eleg. pł. praktyczny dla każdego człowieka, tak dla robotnika, jak inteligenta, ochraniają od kurzu i od rozbicia się szkła, bo z wiecznem szkłem, wyr. do minuty, 2 szt. 11.70, 4 szt. 23.—. Lep. gat. fant. zł. 7.95, 8.50, 10.50, ze świecącym cyferblatem amer. 7.50, 9.30, 12.—, 15.—. Kryty z trzema kopertami pg. rysunku zł. 11.—, 14.—, 16.—, 18.—, 25.—, na rękę damski lub męski 9.30, 12.—, 14.—, ze świecącym cyfer. 14.—, 16.—. Brzytwy zagr. 5.75, 7.75 i 9.75. Maszynki do strzyżenia włosów z zapas. grzebieniami 8.95, 10.95, 11.95. Łańcuszki amer. 1.—, 2.—, 3.50, 5.— i 8.— Budziki 8.95, 12.—, 14.—. Za koszta przesyłki płaci kupujący. — Adresować do znanej firmy: **PRZEDST. SZWAJC. ZEG. E. JAKUBIŃSKI Warszawa, Pl. Napoleona, od. 17, skrz. pocztowa Nr. 237.**

UWAGA CHORZY!

Leczę z dobrym skutkiem wszystkie choroby, płuc, wątroby, kamieni żółciowych, żołądka, nerek, nerwów, gruźlicy kościowej, choroby kobiece, oraz reumatyzm i t. d.

Pacjenci z daleka mogą się taksamo leczyć, przysyłając mi opis choroby.

Godziny przyjęć:
Od 8 — 1-ej i od 2 — 6-ej.
W niedziele i święta od 8 — 1.

TOMASZ SANTURA
naturalista
Mysłowice G - Śl., Piaskowa 48.

Wydział Finansowo - Podatkowy
N. Pf. 995/31 Kontr. L. 44.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Sosnowca niniejszym ogłasza, iż stosownie do § 53 rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 8 czerwca 1926 r. (Dz. U. R. P. N. 75, poz. 433), **projekt preliminarza budżetowego m. Sosnowca za okres**

OD 1 KWIETNIA 1931 r. DO 31 MARCA 1932 r.

będzie wyłożony do publicznego przeglądu **od dn. 17-go lutego do 25 lutego r. b. włącznie**
w Magistracie, ul. Warszawska Nr. 6 Wydział Finansowo - Podatkowy, parter (druga brama od ulicy) pokój Nr. 1.

Sosnowiec, dn. 14 lutego 1931 r.

MAGISTRAT.

Torebki damskie

Duży wybór nowości.
— Ceny niskie —
E. ZIELENIEC, Sosnowiec
ul. Modrzejowska 30 „Rozwój“.

WŁOSOW wypadanie, łupież, — łysienie usuwa —
„Esencja CHINOWO-CHMIELOWA“ i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE“ z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, składy apteczne

Wydawca: Helena Monsiorska.

Druk „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94.